# GAZETA KRAKOWSKA

## N^ro 45.

Z KRAKOWA dnia 6 CZERWCA 1827 ROKU we SRODĘ.

*Z Warszawy d. 30 Maja.*

N. Pan raczył upoważnić JP. Glücksberga, Xięgarza i Typografa Król: Warsz: Uniwersytetu, do umieszczenia imienia Jego Cesarsko-Królewskiey Mości na czele dzieła pod tytułem: Opis żałobnego obchodu w Warszawie na pamiątkę wiekopomney pamięci N. Alexandra I. Raczył przytem N. Pan oświadczyć, iż chce mieć wzięte dla siebie 50 exemplarzy tego dzieła.

---

*Dyrekcyia Główna*
*Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Z powodu zbliżaiącego się terminu wypłat należności za wylosowane w bieżącem półroczu Listy Zastawne oraz za Kupony z bieżącego półrocza, który to termin stosownie do prawa o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem z dniem 22 Czerwca r. b. rozpoczyna się, Dyrekcya Główna pragnąc ułatwić właścicielom Listów Zastawnych i Kuponów odebranie w czasie wypłat swey należności, tak, iżby na długie oczekiwanie dla potrzeby sprawdzenia złożonych Listów Zastawnych i Kuponów, nie byli narażeni, przeznaczył komplet, który poczynaiąc od dnia 1go Czerwca r. b., aż do nadeyścia terminu wypłat, to iest 22 t. m. i r. codziennie od godziny 9tey rano aż do godziny 1szey z południa w mieyscu posiedzeń Dyrekcyi Główney przy ulicy Sto-Jerskiey trudnić się będzie odbieraniem składanych Listów Zastawnych i Kuponów do sprawdzenia, na które stosowne rewersa wydane będą. Interessanci zaś posiadaiący takowe rewersa z zgłoszeniem się w dniu 22 Czerwca r. b. lub następnych, należność przypadaiącą bez żadney zwłoki czasu odbiorą. Zarazem Dyrekcyia Główna wzywa uprzeymie wszystkich właścicieli tak wylosowanych Listów Zastawnych, iako też Kuponów na bieżące półrocze, do wypłaty przypadaiących, iżby w przeciągu czasu do wypłaty oznaczonego, to iest od dnia 22 Czerwca do dnia 19 Lipca r. b. niezawodnie po odebranie należności zgłaszać się i takową w terminie rzeczonym odebrać zechcieli, gdyż z dniem 19 Lipca r. b. Kassa wypłat Dyrekcyi Główney zamkniętą zostanie, kapitały zaś i prowizyie w rzeczonym przeciągu czasu nieodebrane, w moc przepisu Art: 134 Prawa Seymowego, na koszt i risico właścicieli wylosowanych Listów Zastawnych, oraz niezłożonych z bie-

gnącego półrocza Kuponów, do depozytu Dyrekcyi Główney złożonemi zostaną.

W Warszawie 22 Maia 1827 roku.

Radca Stanu, Prezes: *Kalinowski.*

Pisarz Dyrekcyi Główney, *Drewnowski.*

---

P. Józef Muczkowski zaczął w Poznaniu wydać Wybor celnieyszych Pisarzy Polskich w XVI i XVII wieku. Tomik pierwszy wyszedł iuż z druku, i zawiera mało znane poezyie Mikołaia Sępa Szarzyńskiego, znakomitego poety, współczesnego Janowi Kochanowskiemu. Zbiór ten wychodzi w małym formacie.

---

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzeć Żyta zł: od 10 i pół do 12.— Pszenicy od 16 do 19.— Jęczmienia od 10 i pół do 12 i pół. — Owsa od 8 do 9 i grosz sr. — Siana furę iednokonną od 12 do 21; parokonną od 24 do 28.— Słomy furę zwyczayną od 5 i pół do 7.

---

*Kurs Listów Zastawnych.*

*Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Za Sto złotych w Listach Zastawnych bez 1go Kuponu białych.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Przedaiący żądaią . . | zł. 79 | gr. 22½ | |
| Kupuiących niemasz | — | — | — — |
| Istotnie przedano . . | — | — | — — |

W Warszawie dnia 28 Maja 1827 r.

F. H. *Schaber* S. G. K. W.

Z *Petersburga d.* 1 *Maia. D. K.*

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Dziś zrana Jenerał Schöler, Poseł nadzwyczayny i pełnomocny Minister Króla Jmci Pruskiego, oddalaiąc się na czas nieiaki z mieysca swoiego pobytu, miał posłuchanie pożegnania u Nayiaśnieyszego Cesarza Jegomości i Nayiaśnieyszych Cesarzowych.

P. Brasier de St. Simon, Sekretarz poselstwa Pruskiego, także otrzymał pozwolenie pożegnania Ich Cesarskich Mości.

P. Küster, który teraz powrócił do Petersburga, i zastępuie Jenerała Schöler, iako sprawuiący interessa, miał honor bydź przedstawionym Jego Cesarskiey Mości i Nayiaśnieyszym Cesarzowym.

Na zaświadczenie, które Nayiaśnieysza Cesarzowa Alexandra raczyła dać o gorliwości Radcy taynego N. N. Demidowa, w chęci stania się użytecznym dla zakładów dobroczynnych, pod iego zawiadowaniem zostaiących, Nayiaśnieyszy Cesarz Jegomość raczył go mianować Kawalerem wielkiego krzyża 2giey klassy orderu Sgo Włodzimierza, i przesłać mu znaki przy Reskrypcie pochlebnym z dnia 25 Kwietnia.

Radca kollegialny Gessler, mianowany jeneralnym Konsulem Rossyyskim w Hiszpanii, został podniesiony do rangi Radcy Stanu.

Dnia 29go Kwietnia odbył się examen publiczny uczniów instytutu dróg komunikacyi. Swietne a liczne zgromadzenie było temu przytomne. J. K. M. Xiążę Wirtembergski zadawał sam wiele pytań; wiele osób przytomnych, a między innemi, dway znakomici członkowie Akademii nauk, w tym celu zaproszeni, zapytywali takoż uczniów. Różne przedmioty, których treść składa programma, z kolei były rozbierane. Chorążowie i officerowie zadosyć czynili wszystkiemu o co ich zapytywano; a dokładnością i łatwością odpowiedzi dowiedli, że gruntownie posiadaią nauki, których słuchali.

Examen zawieszony został na chwilę mową, którą miał JW. Jenerał Maior Bazaine, Dyrektor Instytutu, o celu, początku i wzroście szkoły, która iuż tyle znakomitych wydała officerów.

Po ukończeniu posiedzenia, J. K. M

oprowadzał gości po salach: fizyczney, modełów, mineralogiczney, po bibliotece, warsztatach; słowem, po wszystkich mieyscach nauki, należących do obszerney budowy, w którey światła iego troskliwość zgromadziła to wszystko, cokolwiek może się przyczynić do oświecenia i dobra młodzieży, dla którey ciągle i tak znakomicie się poświęca.

---

Tuteysza Gazeta Handlowa umieściła z Wilna następuiący artykuł:

Handel wewnętrzny Gubernii Wileńskiey i Grodzieńskiey n był porządnego toru odtąd, iak Rząd przedsięwziął surowe środki przeciwko zerzeniu się kontrabandy. Lubo nie można z pewnością oznaczyć, na iaką mianowicie summę wprowadza się do tych Gubernii z Moskwy wyrobów rękodzielniczych Rossyyskich, można atoli z podobieństwem do prawdy przyiąć, iż handel ten, uważaiąc samo tylko Wilno, dochodził w 1826 r. do czterech millionów rubli.

Jednym z naycelnieyszych środków pomocniczych, służących Rządowi do zachęcenia handlu wewnętrznego, iest bez wątpienia kredyt, który iest istotną zasadą wszelkiego przedsięwzięcia handlowego, a który teraz w tych Guberniach, przez zatamowanie dowozu towarów drogą kontrabandy, obraca się iedynie na handel wewnętrzny. Każdy mniey znaczny kupiec, prowadzący zabroniony handel zagraniczny, musi koniecznie mieć własny kapitał, gdyż żaden z przedawców zagranicznych nie odważy się powierzyć mu swoich towarów, nie maiąc pewnego zabezpieczenia na iego własnym kapitale, albo gotowych pieniądzach; gdy tymczasem, wszystkie spekulacyie wewnętrzne gruntuią się teraz, można powiedzieć, na nieograniczonem zaufaniu.

W Guberniiach tych znayduią się tylko dwie fabryki sukienne. Jedna w Słonimie JW. Senatora Nowosilcowa, druga w Kobryniu, należąca do obywatela JW. Pusłowskiego. Pierwsza odznacza się robieniem sukien wielkiey zalety, porządną farbiernią i doskonałością apparatów; w drugiey wyrabiaią się sukna niższego gatunku, a w ogólności w swoiem urządzeniu nic nie ma szczególnieyszego. Fabryka JW. Nowosilcowa dostarcza corocznie do 1200 postawów, a fabryka JW. Pusłowskiego do 2500. Każda z tych fabryk ma niemały skład w Wilnie; odbyt sukien z fabryki JW. Nowosilcowa może czynić do dwudziestu tysięcy rubli srebrnych co rok, a JW. Pusłowskiego do dwudziestu pięciu tysięcy rubli srebrnych.

To dziwna, iż w tych Guberniiach nie masz fabryk lnianych i papierni; wyrabiaią tu płótno wyborne, lecz tkacze ani go bielić, ani glansować nie umieią. Były zdarzenia, iż płótna te, wywiezione w stanie surowym za granicę, wprowadzane były na powrót wybielone i wyglansowane ze stęplami zagranicznemi.

Nie bez pożytku byłoby zaprowadzić fabrykę robienia cukru w tych Guberniiach, gdzie potrzebne do tego materyały wcale w pomierney są cenie.

*Z Paryża d. 22 Maja.*

Hr. Pozzo di Borgo, Poseł Rossyyski, dał w Niedzielę wielki dyplomatyczny obiad, na który Ministrowie nasi zaproszonemi byli. Tegoż rana wyprawił ten poseł gońca do Petersburga.

Xiążę Borghese poiechał w Piątek do Londynu.

Ministerium (wyraża Dziennik Codzienny) zadało znowu cios naywiernieyszemu obrońcy Monarchii, i iednego z naykomitszych członków roialistkiey op-

)2(

porcyi nową niełaską uraczyło. Gdy Pan Hyde de Neuville we Czwartek w Izbie deputowanych śmiało wynurzył zdanie swoie względem budżetu dla Ministerstwa spraw zagranicznych, został z listy na posłów przeznaczonych wykreślony i odcięto mu nawet pensyią, która mu się słusznie należała za odbyte dawniey poselstwa. Tak to Ministrowie Karola X. wynagradzaią 30letnią służbę, 15letnie wygnanie i po dwa razy na śmierć skazanie! — Dzienniki Goniec i Sporów czynią także swoie uwagi nad tem usunięciem pensyi. "Niepodległość (wyraża ostatni) karana iest przez naszych Ministrów iak bunt; ieden sumienny czyn niszczy 30letnie zasługi. Skoro mężowie, iakiemi są P. Chateaubriand i P. Hyde de Neuville upadaią pod Ministerium, które krokami swoiemi dowodzi, że geniusz, prawość, usługi i przychylność są bez niewoli przestępstwami: iakże można ieszcze ukrywać przepaść, w którą konstytucyyną Monarchiią wtrącaią? Lecz na szczęście gwałty są znakiem słabości. Ministrowie nasi sprzedaią drogo ostatnie swe chwile. Skazuią teraz na wygnanie głowy, ponieważ mało maią czasu do stracenia." Dziennik Handlowy nazywa środek przedsięwzięty przeciw P. Hyde de Neuville, iedyną odpowiedzią, którą Ministerium nasze dać mogło na iego mowę.

Dziennik Codzienny dodaie do doniesienia o wniyściu do Ministerium Angielskiego Lordów Landsdown i Carlisle, i P. Tierney, uwagę, że to właśnie tyle znaczy, iak żeby PP. Bignon, Dupont de l' Eure i B. Constant powołanemi zostali do gabinetu Francuzkiego. Dziennik Gwiazda odpowiada atoli powyższemu pismu, iż owi Ministowie maią się do wzmiankowanych Deputowanych, iak konstytucyne Angielskie zdania do śmiesznych mniemań Francuzkich demagogów.

Delfin powrócił tu onegday z swey podróży.

Dnia 19 Poseł Saski złożył Królowi doniesienie o śmierci Króla Fryderyka Augusta i list wierzytelny od nowego Monarchy.

Kompaniia Church i Mathieu otrzymała od Rządu Francuzkiego pozwolenie wystawiania na wszystkich we Francyi spławnych rzekach parowych statków.

Izba parów przyięła dnia 19 całą ustawę o lasach większością 112 głosów przeciw trzem.

*Z Madrytu d. 10 Maia.*

Dnia 5 odbyła się w Araniuez 5godzinna rada Ministrów, po którey Xżę San Carlos miał długie u Króla posłuchanie. Dziś poiechali znowu Ministrowie do Araniuez, dla naradzenia się nad osnową pisma, które Minister Salmon wczoray w wieczór od P. Ofalia z Paryża otrzymał.

Słychać, iż ustąpienie woysk Angielskich z Portugalii i Francuzkich z Hiszpanii oznaczone iest na 1 Października r. b.

Uciekło znowu do Hiszpanii 290 Portugalczyków, pomiędzy którémi 50 officerów i odesłano ich do zakładu tego narodu rokoszanów, z którego uszło wielu napowrót do Portugalii. Pod pozorem choroby pozostało się wielu officerów rokoszanów w nadgranicznych miastach; lecz nadużyli tych względów mieszaiąc się do politycznych kłótni w swey oyczyznie, tak iż na żądanie sprawuiącego interessa Portugalii zostali wgłąb kraiu odesłanemi. Nawet Vicehrabia Canellas (Silveira) musiał Toro opuścić i przybydź wczoray miał do Vittoria.

Z listów z Badaioz okazuie się, że Gubernator twierdzy Elvas uwiadomiony był o spisku i oczekiwał tylko iego wybuchnienia potem wyruszył z warowni Lippe z 4 dzia-

łami przeciw buntownikom. Odpór był żywy poki nie nadciągnęło więcey konstytucyynego woyska, które w zapale bitwy uderzyło nawet na klasztór, który oświadczył się za absolutnym Królem. Poymani buntownicy sądzoneni są z rozkazu Gubernatora przez Sąd woyskowy; pomiędzy skazanemi iuż na śmierć znayduie się 5 Hiszpanów.

*Z Londynu d. 19 Maia.*

Mowa P. Huskissona Ministra prezyduiącego w Izbie Handlowey miana dnia 7go Maia z powodu wniesienia Jenerała Gascoyne w Izbie niższey, względem smutnego położenia żeglugi chandlowey Angielskiey, iest nayważnieyszym iaki bydź może kawałkiem dzisieyszey polityki. Szkoda, że dla wielkiey iey obszerności niektóre tylko wyiątki dać tu możemy:

Zaczął P. Huskisson od odpowiedzi na niesłuszne napaści, które go spotkały w Izbie wyższey, a potem przystąpił do długich wyłuszczeń celem nayoczywistszego udowodnienia, to iest przez *facta*, wyborności *Systemu*, podług którego kierował przez kilka lat sprawami handlu i przemysłu; *Systemu*, o który tak wiele przeciw niemu niesprawiedliwych powstało wrzasków. Dowiódł, iż rozwięzuiąc handel z tych pętów, które nań dawnieysze ustawy wtłoczyły, dopomógł iego powodzeniu się naywidoczniey; i że odwołanie zakazów, które padły były na różne płody rękodzieł zagranicznych, zamiast żeby miało szkodzić przemysłowi W. Brytanii, stało się iey owszem nader korzystnem. Przytoczył za przykład poczynione postanowienia względem wyrobów iedwabnych Francuzkich, o którę tak wiele zaszło rozpaczaiących narzekań, i z których nayszkodliwsze przepowiadano skutki. Tymczasem, mówił daley P. Huskisson, z nayżywszą pociechą oznaymić mogę, że w ciągu przeszłego, roku pamiętnego dla nas nadzwyczaynym kłopotem, żadna z odnóg przemysłu naszego nie ucierpiała tak mało, żadna powiedzieć to mogę śmiele nie znaydowała się w tak pomyślnym stanie, iak fabryki iedwiabiów i ich handel.

Po różnych szczegółowych rozbiorach dowodzących pożyteczności przyiętego Systemu wolności handlu, przeszedł P. Huskisson do uwag nad nim ogólnych. Jeżeli mówił, szrodki przez nas przyięte, sprowadziły obce okręty do naszych portów, które do nich przybywać nie mogły, chociaż nie *de jure* ale *de facto* przynaymniey, to też posłużyły naszey żegludze kupieckiey w zagranicznym handlu. Wszyscy ludzie rozsądni zgadzali się na to, że rozliczne opłaty, i ciężary, na obce okręty w naszych portach wkładane, tak były nieznośne, iż ie prawie całkiem od nich zraziły. Rzeczą iest powszechnie wiadomą, że kapitani tych okrętów które musiały przypływać *Manche*, mieli od swych *Armatorów* mocne zakazy zawiiania pod iakim bądź pozorem do któregokolwiek portu Angielskiego, nawet w razie potrzeby szukania bezpieczeństwa dla ładunku i ekwipażu. Zakazy te tak dalece zachowywane były, że nie ieden okręt zatonął przy naszych brzegach, i że i dostatki i życie wielkiey liczby ludzi poświęcone zostały dla nieznośności ogromnych kosztów, które pociągało za sobą zawinienie cudzoziemskiego okrętu do portu Angielskiego, dla armatora onegoż. — Powołuią mnie do odpowiedzi za wszelkie odmiany iakie w ustawach naszych nastąpiły względem żeglugi. To iest niesprawiedliwie: ia albowiem postępowałem tylko daley w rozwiianiu Systemu przyiętego przed wniyściem ieszcze moiem do Ministerium.... W reszcie, nayzaciętsi przeciwnicy moi muszą się na to zgodzić, że iak tylko z przy-

iętego Systemu daliśmy korzystać iednemu Państwu, stało się koniecznością rozciągnąć takież korzyści dla wszystkich; wszystkich mówię tych, któreby wzaiemność dla nas zachować chciały... Mówiono tu o dumnym postępowaniu Pruss względem naszego kraiu; postępowaniu tak dalece oburzaiącem żeśmy nie powinni go byli cierpić. Posuniono się aż do oświadczenia, że gdyby w inney iakiey epoce Mocarstwo iakie odważyło się było wtrącać tak daleko w nasze handlowe urządzenia, napaść czynić naszemu *Monopolium* i naszey przewadze morskiey, działa W. Brytanii zapieronowałyby były takową napaść. To iest błąd wielki. Prussy niczego od nas nie wymagały, żadnych zakazów przeciwko nam samym w szczególności nie wymierzyły; nie wspomniano nawet o Anglii w akcie owym, które z takiem uniesieniem tu zaskarżaią. Jeżeli postanowienie Pruss powszechne niemniey dotyka Francyią iak Angliią, cóż za przyczynę uskarżać się mamy? Jednakże uczyniliśmy przełożenia temu Mocarstwu, na które odpowiedziano nam: "Nie możemy inaczey zasłonić naszey żeglugi i naszego handlu przed Monopoliami waszemi, tylko przyymuiąc Systema opłat w portach naszych podobnego do waszego.,,

Kiedy nam tedy gadaią o narzuconem na nas prawie przez iedno obce Mocarstwo, ia muszę odpowiedzieć na to: iżby mi było nieznośną rzeczą dożyć tego dnia, w którymby Anglicy przyszli do poczytania praw, przywileiów i niepodległości naymnieyszego iakiego bądź Państwa Europeyskiego za mniey święte i mniey nietykalne od naszych. (Wielkie poklaski) Nieznośnieby mi było, powtarzam dożyć dnia, w którym dla tego, że posiadamy niezwyciężoną przewagę morską zaprzeczalibyśmy innym Państwom praw, iakich się od nich domagamy dla nas samych. Tak albowiem postępuiąc, nie tylko popełnialibyśmy wielką niesprawiedliwość, alebyśmy sobie otworzyli iedyną drogę do ostatecznego upadku naszych praw i naszey wyższości morskiey. Zamiast zapuszczania się w nię, utrzymuymy tylko nasze własne prawa, uznaiąc i szanuiąc prawa drugich. Od chwili odstąpienia od tey zasady, prawa nasze doznałyby napaści od całego Świata razem i w ten czas po pierwszy raz zobaczyłyby się w niebezpieczeństwie, kiedy dodąt, Bogu dzięki! stoią na niezachwianey podstawie.

Daley mówiąc o znakomitych dla Anglii korzyściach z handlu z Prussami, powiada P. Huskisson: — Rozpatrzcie się dobrze w Taryffie Pruskiey od końca do końca i przekonaycie się czyli tam iest aby ieden towar zakazany? nie, i ia spodziewam się, iż wkrótce toż samo będę mógł powiedzieć o Taryffie naszego kraiu. (żywe okrzyki).

Prosiłbym teraz tych, którzy mówią za postanowieniem opłat protekcyynych na Produkta surowe, aby się raczyli zastanowić nad stanem naszych rękodzieł, i zważyć na iakie zapasy są wystawione z płodami rękodzielni zagranicznych! Oczywistym skutkiem takowych opłat byłoby zwiększenie kosztu wyrobu, a zatem i ceny samychże wyrobów. Jakimże więc sposobem moglibyśmy w ten czas wytrzymać współubiegania się, nietylko na cudzoziemskich targach, lecz i na naszych własnych. "We Francyi naprzykład, fabryki bawełniane w zawodzie z naszemi powstały, i od 7 lat do tego przyszły, iż czwarta część wyrobów bawełnianych, które trawimy w naszem Królestwie z ich rękodzielni pochodzi: w r. 1817 wprowadziła do nas Francyia 60,000 skrzyń wyrobioney bawełny, a w poprzedzaiącym roku nawiozła ich 216,000. Uważcie także w iakim się

znayduią stanie nasze rękodzielnie wełniane? ledwo one mogą utrzymać się na targach Francuzkich, Amerykańskich południowych, i innych wielu. Jeżeli więc postanowicie opłaty protekcyyne, spodziewaycież się razem upadku naszych rękodzieł, zmnieyszenia się dochodów publicznych, które za tem póyść musi; i wygaśnienia stopniami wszystkich zasiłków naszego Państwa pomiędzy któremi pierwszeństwo przyznać należy żegludze naszey kupieckiey. Tak ia więc rzeczy nasze uważam; i mam nałóg obeymowania oczyma umysłu wszelkich ważnych interessów Państwa, nie każdego poiedyńczo, ale w wspólnym związku i stosunku iaki między niemi zachodzi. Podług tego, mam za rzecz niepodobną, aby to, co dąży wprost do powiększenia naszego handlu, do dania popędu naszym rękodzielniom, nie miało także dążyć wprost do rozszerzenia naszey żeglugi i przyłożenia się przez to do utrzymania naszey morskiey przewagi. -

Stawcież przeszkody tym wielkim kraiu interessom, zatrzymaycie ich kołka, trudniycie wasz handel ograniczeniami, wasze rękodzielnie opłatami materyałów surowych, a nie tylko obalicie powodzenie obydwóch tych gałęzi dostatków naszych, ale zadacie śmiertelny cios naszey marynarce Kupieckiey a z nią wraz zniszczycie potęgę morską Anglii. Te przeto są przyczyny dla których pragnę, ażeby właściciele okrętów zamiast patrzenia na rzeczy z źle bardzo obranego punktu i to ieszcze przez łudzące pisma samoistności, raczey na ogólny wypadek uwagę zwracali. Zdaie mi się, że systema handlu wolnego bardzo iest źle rozumiane, i radbym aby członki tey Izby którzy sobie poczytuią za wolny dowód patryotyzmu, opór polityce przez Rząd przyiętey w tey mierze, raczyli mi powiedzieć co rozumieią przez ten wyraz często używany, źle zastosowany, i iak mniemam mało rozumiany *Systemu handlu wolnego*; radbym prócz tego, ażeby mi powiedzieli iakieby chcieli zalecić Systema, na mieysce tego wolnego Systemu handłu, któremu tak mocno się opieraią. Mieliżby zalecać minopolium? żądaliżby przywrócenia zakazów? chcieliżby ażeby I. ba wskrzesiła owe 1500 Statutów, których uchylenie miałem szczęście przez te kilka lat u Parlamentu wyrobić mocą przekonywaiących dowodów? chcieliżby mówię ożywić ten Kodex wikłaniny, ucisku i uprzykrzenia, którym się rządziły nasze Komory i żegluga naszego kraiu? Ustawy owe sprzeczne i ciemne tak dalece iż słusznie mówiono o nich, że naybiegleyszy i naydoświadczeńszy kupiec musiał zawsze prawnika z sobą wodzić, aby mu nie dał wpaśdź w nieprzewidzialną iaką *Kontrawencyą*. — Lecz proszę ich niechay się nie kołyszą uroioną nadzieią, iżby było w ich mocy, albo w mocy iakieykolwiek nawet massy ludzi zatrzymać popęd ulepszeń naszych cywilnych i handlowych. Tożby to Angliia miała stanąć w postępie do wielkości i bogactw, kiedy wszystkie otaczaiące nas kraie posuwaią się szybko w drodze przemysłu, sztuk, żeglugi i tego wszystkiego co podnosi potęgę Państw, rozmnaża przyiemności i szczęśliwość plemienia ludzkiego! Angliia sama miałaby zostać nieruchomą w takim stanie rzeczy! to rzeczą iest niepodobną. Ja utrzymuię, że Angliia nieruchomą zostać nie może, chociażby niewiedzieć iaka siła wstrzymać ią chciała w iey postępie dopóki mieć będziemy u siebie wolność druku, dopóki używać będziemy dobrodzieystwa wolnego rozprawiania w Parlamencie, to iest w tem zgromadzeniu Prawodawczem działaiącem pod wpływem opinii publiczney. Postępuiąc statecznie tą dro-

ga, którą nam niektórzy tak usilnie i z takim zapamiętaniem się ganią, Angliia została tem czem iest, pierwszem oto świata mocarstwem. Z tych powodów obstaią przeciw wnioskowi. — Po skończeniu mowy, nastąpiły powszechne przez kilka minut trwaiące w Izbie oklaski.

---

Zapowiedziana na dziś gabinetowa rada odbędzie się dopiero dnia 23 w pałacu St. James.

W Londynie liczą teraz 400 Kościołów i domów do służby Bożey, to iest 200 biskupiego Kościoła, 66 niepodległych kaplic, 36 Welesleyskich Metodystow, 32 Baptystow, 30 Kalwińsko-Metodystow, 16 Presbiteranow, 14 Rzymsko - Katolickich, 6 Kwakrowskich. Rachuiąc w średnim przecięciu, iż w każdem z tych domów znayduie się 500 osób, tedy liczba pobożnych zaledwo 200,000 dusz, a zatem połowa ludności Londynu wynosi, odtrąciwszy nawet dzieci i chorych.

Gazeta *Morning-Chronicle* podaie następuiące rozsmieszaiące zawyrokowanie sądu pogrobowego na sześciu wyszłych Ministrów: 1) Lord Eldon popełniaiący rozmyślne samobóystwo, ponieważ przy zdrowym rozsądku z okna bióra swego wyskoczył, w przekonaniu, iż upadnie na osobę, którą sądził tak bydź mięką iak pierzyna, a ta była twarda iak skała: 2) P. Peel dostał pomieszania zmysłów z boiaźni, aby Papież nie wcisnął się do Anglii. 3) Xżę Wellington rozbił sobie głowę z zgryzoty, że nie został pierwszym Ministrem. 4) Hrabiowie Westmoreland i Bathurst, popełnili w iasnym dniu samobóystwo, gdyż nigdy zdrowego rozsądku nieposiadali. 5) Vicehrabia Melville w szaleństwie swoim ustąpił z urzędu, czego, iak doświadczenie naucza żaden Szkot przy dobrych zmysłach nie uczynił.

Żyie tu człowiek, nazwany kapustożercą, który od kilku lat utrzymuie się na ulicach, udaiąc zgłodniałego nędznika i zbiera hoyne dary od litościwych. Pospolicie siada na ulicy, trzyma wielką głowę surowey kapusty i skoro widzi dobrze ubranego człowieka przechodzącego, zaczyna ią gryść i udaie iakoby z głodu połykał surową tę strawę. Człowiek ten znaydował się już z tego powodu przeszło 30 razy w domu poprawy. Gdy w ostatnią środę użył znowu tego wybiegu, i około 30 otaczaiących go litościwych osób zabierało się do udzielenia mu wsparcia, przybył policyyny urzędnik i zabrał go z główką kapusty do urzędu. Dyrektor policyi skazał go na miesięczne więzienie do domu poprawy, z dodatkiem, iż tam będzie miał gotowaną kapustę.

Listy Hawanny donoszą o pobiciu Hiszpańskiey eskadry pod Labordem przez Mexykańską eskadrę pod Port em, która utracić miała iednę fregatę i ieden bryg

Z Rio-Janeiro piszą pod dniem 10tym Marca: że woyska Buenos-Ayres wsparte woyskiem Bandy Oriental postąpiły o 40 godzin drogi w Brazyliyskiey prowincyi Rio-Grande. Brazyliyskie zaś cofnęły się do stolicy San Pedro. Admirał Buenos-Ayres Brown zabrał całą Brazyliyską eskadrę z 18 małych okrętów złożoną w Uruguai stoiącą i dowódca iey dostał się do niewoli.

---

# DODATEK
## DO N^ro 45.
# GAZETY KRAKOWSKIEY

**z KRAKOWA dnia 6 CZERWCA 1827 ROKU we ŚRODĘ.**

### OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Raumira.

| Dzień | godzina | Barometr z reduk: na O° r. | | Therm: czyli stopniu i ciepła | Higrometr | Wiatr | Stan Atmosf: | UWAGI. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Czerw: | | cali | lin: | stopnie | stop: | | | |
| god: | 7 | 27 | 4, 022 | + 17. 2 | 75 | Połud: Za: średni | Pogoda z Chmur: | |
| | 12 | „ | 3, 793 | + 22. 8 | 61 | „ mocny | „ | |
| 2. | 3 | „ | 3, 793 | + 20. 0 | 65 | Połud Ws: średni | Chmury | Deszcz. |
| | 9 | „ | 4, 146 | + 16. 0 | 84 | Zachodni średni | Pochmurno | Błysk: z grzmotem. |
| | 7 | 27 | 3, 978 | + 16. 5 | 78 | Zachodni słaby | Pogoda z Chmur: | Mgła. |
| 3. | 12 | „ | 3, 659 | + 21. 2 | 65 | „ „ | „ | |
| | 3 | „ | 3, 317 | + 24. 0 | 61 | Połud: Ws: słaby | Pochmurno | Deszcz. |
| | 9 | „ | 3, 645 | + 16. 8 | 79 | Połud: Za: słaby | „ | |
| | 7 | 27 | 3, 500 | + 17. 0 | 77 | Połud: Ws: słaby | Pogoda z Chmur: | |
| 4. | 12 | „ | 3, 451 | + 22. 5 | 65 | Półn: Ws: słaby | Chmury | |
| | 3 | „ | 3 325 | + 21. 1 | 68 | żaden | Pochmurno | Deszcz i grzmot. |
| | 9 | „ | 3, 486 | + 14. 3 | 85 | Zachodni słaby | „ | |

*J. Steczkowski*, Zast: A. O.

— *Z Krakowa.* —

Towarzystwo Nauk złączone z Jagiellońskim Uniwersytetem, uwielbiaiąc z uroczystością wieko-pomną wspaniałość Władysława Jagiełły Króla Polskiego, który dawał oycowską opiekę wszystkim umieiętnościom i upatruiąc w nich wylewne źródło ludzkiey pomyślności, dawną Akademiię dla większego pożytku z miasta Kazimiera przeniosłszy, w samey Stolicy państwa dotąd trwaiącym Przybytkiem Muzy Narodowe opatrzył; odbędzie w oktawę Zielonych Swiątek, to iest na dniu 11 m. i r. b. w Sali Jagiellońską zwaney, o godzinie Jedenastey przed południem, publiczne posiedzenie w następnym porządku:

Augustyn Boduszyński Senator i Professor Prawa, czytać będzie rozprawę obeymuiącą badania nad dziwnemi igrzyskami natury, którey siła iak nieustannie stwarza, tak nieustannie niszczy, i przy wszystkich świa-

ta odmianach według niewzruszonych praw wiecznego porządku działa.

Sekretarz Towarzystwa Professor Literatury, zamknie to posiedzenie, pochwałą talentu i życia ś. p. Michała Stachowicza Professora Malarstwa i Członka Towarzystwa Nauk.

Dan w Krakowie dnia 4 Czerwca 1827 roku.

Paweł *Czaykowski*
Sekr: Tow: Nauk.

*Od granic Tureckich d. 15 Maia.*

Przez Korfo nadeszła wiadomość, że Egipcyianie dla braku żywności spalili Trypolizzę i cofnęli się do Modon. Wiadomość ta potrzebuie tem bardziey potwierdzenia, że skąd inąd donoszą, iż Ibrahimowi Baszy nadszedł z Egiptu znaczny transport żywności i ammunicyi do Morei.

Dostrzegacz Smirneński donosi z Stambułu, że Dywan zaczena uskuteczniać umową Akermańską tyczącą się Xięstw Wołoszczyzny i Multan, i że między Portą i Posłem Rossyyskim zachodzi naylepsze porozumienie.

— Dnia 17 —

Dostrzegacz Austryiacki zawiera następuiące doniesienia z Grecyi:

Od 31 Marca, to iest 12 Kwietnia podług nowego kalendarza wychodzi, oprócz Przyiaciela praw w ięzyku Greckim, gazeta Francuzka pod tytułem: Pszczoła Grecka, pismo tygodniowe, z dewizą: *Bog i Wolność.* Doszedł do nas przez Zante drugi Numer tego pisma z dnia 7/19 Kwietnia zawieraiący następuiącą odezwę, którą Lord Cochrane iako Wielki Admirał i naczelny Wódz całey Greckiey morskiey siły dnia 12 Kwietnia (podług nowego kalendarza) z fregaty Greckiey Hellas wydał:

„ Grecy! Nayniebezpiecznieyszy Wasz nieprzyiaciel, niezgoda, iest pokonany, a to, co Wam ieszcze do czynienia pozostaie iest łatwieyszem. Młodzież Grecką ze wszystkich stron spieszy pod broń, i los cytadeli Ateńskiey nie iest więcey wątpliwy; oblegaiący są ze wszystkich stron otoczonemi; dowóz żywności iest przecięty; wąwozy będą osadzone i odciągnienie nieprzyiaciela staie się niepodobnem; oswobodzenie klasyczney ziemi Ateńskiey iest zapewnione; ziemi którą Opatrzność przeznaczyła do stania się znowu siedliskiem wolności, nauk i kunsztów. — Ale Grecy! chociaż to dopełnionem zostanie nie chowaycie waszych mieczów w pochwy, dopóki Muzułmanie posiadaią ieszcze iakową część świętey ziemi, która niegdy do Waszych przódków należała. — Niechay młodzi bohaterowie morscy ubiegaią się o chwałę z lądowemi; niechay spieszą na flottę narodową, a gdy wasza niepodległość i prawa nie będą więcey na niebezpieczeństwo wystawionemi, zamkniemy Hellespont i przeniesiemy woynę na ziemię nieprzyiacielską; na ówczas ów nieludzki Sułtan, ów kat swoich poddanych, ów krwawy uciemierzca Greków zostanie przez własnych dworzan zwalony; na ówczas państwo Muzułmanów samo rozprzęże się; na ówczas S. Krzyż powiewać znowu będzie na Swiątyni S. Zofii; na ówczas ludy Grecyi rządzić się będą mądremi i narodowemi ustawami; sławne miasta odbudowane zostaną i świetność przyszłości wyrówna świetności dawnych wieków. — Nie sądzcie iednak Grecy! aby Wasza oyczyzna mogła bydź bezpieczną, ieżeli każdy z Was z zapałem na iey obronę nie pośpieszy. — Na fregacie Greckiey Hellas dnia 31 Marca (12 Kwietnia) 1827.

*Cochrane,*
Wielki Adm: i naczelny Wódź
Greckiey siły morskiey.„

Inny Artykuł w wzmiankowanym wyżey Nrze 2gim gazety Francuzkiey odnosi się do doniesienia w 1szym Nrze, tyczącego się obrania nowey wykonawczey Kommissyi, która składa się z 3 członków, iako to: Moreana Jerzego Mauromichali, syna Beia Mainy, Rumelioty Jana N. Naku i Jpsarioty Jana Marki. Pismo Pszczoła spodziewa się, iż pomienione trzy członki, którym powierzona została władza wykonawcza, a które w innych okolicznościach nie byłyby do tego wysokiego stopnia wyniesione, potrafią zabezpieczyć się przeciw wstecznemu działaniu, które dotąd wszelkie działania dawnieyszych Rządów zniweczały, co moralne władanie Lorda Cochrane nad umysłami zaręcza. Daley wyraża toż pismo: " Skoro poczwara niezgody, która ustawicznie Grecyią nad brzeg przepaści popychała, zniszczoną została, Lord Cochrane zwrócił naypierwszę swoię staranność na los Aten; proponował i ułożył wielką lądową i wodną wyprawę, która przez oswobodzenie Aten zapewni los Grecyi. Morska wyprawa wypłynęła dnia 16 Kwietnia z portu Spezzia, a dnia 17 i 18 z portu Hydry, i składa się z 12 żaglów częścią woiennych, częścią przewozowych okrętów z około 1200 morskich żołnierzy, nad któremi dowództwo powierzone zostało Majorowi Urguhart. Wielki Admirał Cochrane i naczelny Wódz woyska lądowego Greckiego Church popierać będą tę wyprawę: pierwszy morzem, drugi lądem osobiście; oba odiechali dnia 18 b. do Piraeus.,,

Podług listu z Poro pod dniem 18 Kwietnia, nowa wykonawcza Kommissyia wykonała dnia 15 Kwietnia w Zgromadzeniu narodowem w Damala przysięgę wierności; toż samo wypełnił Jenerał Church, iako Wodz naczelny siły lądowey. Ostatni udać się miał do Megara, gdzie główną swoią kwaterę założył. Podług tego listu Fabvier miał uyść z Akropolis i z 10 towarzyszami przybydź do Piraeus.

Podług listów z Zante pod dniem 9 Maia, Ibrahim Basza po zrobieniu niektórych poruszeń przeciw Mainie, udał się na końcu z większą częścią woysk swoich z Modon do prowincyi Elis w kierunku do Patras i osadził Pirgos, Lala i Gastuni. Gdy kilka set Greków, a większa ieszcze liczba kobiet i dzieci schroniła się za zbliżeniem Ibrahima do obwarowanego klasztoru Skafidia i do zamku Tornese (nad brzegiem Elis naprzeciwko Zante) przeto Ibrahim oba te mieysca opasał i każe do nich strzelać. Oblężony zamek Tornese, na przeciwko wyspy Zante leżący, zkąd wszystko widzieć można, do którego Ibrahim prawie codzień strzelać każe, posiadać ma do 700 zdatnych do broni ludzi i do 2000 uszłych kobiet i dzieci. Ma bydź na 2 do 3 miesięcy w żywność opatrzony, ale zbywa mu na prochu, co dowodzi, iż rzadko na ogień Ibrahima odpowiada. Sam Ibrahim dowodzi tem oblężeniem i wszystkie swoie woyska przed tym zamkiem zgromadził. Po morzu krążą ustawicznie Tureckie woienne okręty, dla zabronienia dowozu tam żywności i ammunicyi.

## LOTERYIA KRAIOWA.

W 245 Ciągnieniu dnia 6 Czerwca r. 1827 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

10. 74. 2. 38. 4.

Przyszłe 246 Ciągnienie dnia 13 Czerwca 1827 r. przypada.

*Dnia 5 Czerwca 1827 r.*

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

| | 1. | | 2. | | 3. | | 4. | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Korzec | Zł. | gr. | Zł. | gr. | Zł. | gr. | Zł. | gr. |
| — Pszenicy | 11 | — | 10 | 15 | 9 | 15 | 9 | — |
| — Żyta | 10 | — | 9 | 15 | 9 | — | 8 | 15 |
| — Jęczmienia | 7 | 15 | 7 | — | 6 | 15 | 6 | — |
| — Grochu | 12 | — | 11 | — | 10 | — | — | — |
| — Owsa | 7 | — | 6 | 24 | 6 | 12 | — | — |
| — Jagieł | 19 | — | 18 | — | 17 | — | — | — |
| — Rzepaku | — | — | — | — | — | — | — | — |

# DONIESIENIA.

## *Prezes Sądu Appellacyinego &c.*

Stósownie do przepisu Art: 118 Kodexu Cywilnego, podaie ninieyszem do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi kraiu tuteyszego, na donaganie się P. Maryanny R yczakowey Obywatelki tuteyszey, w Gminie 9tey pod liczbą 261 zamieszkałey, wydał w dniu 17 Maja r. b. wyrok stanowczy, mocą którego nieprzytomność Jana Wernera przeszło lat cztery żadney o pobycie swoim wiadomości niedaiącego, uznaną została.

W Krakowie dnia 25 Maja 1827 r. *Nikorowicz.*

*Raubach*, Sekr: S. A.

Pisarz Trybuału I. Instancyi M. W. Krakowa i iego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż na żądanie Sukcessorów ś. p. Wacława Rohlika, iako to: P. Teressy z Rohlików Potkańskiey w assystencyi męża P. Jacka Potkańskiego działaiącey O. M. K. na teraz w Krakowie mieszkaiącey, od którey P. Wincenty Szpor Adwokat P. O. D. w Krakowie zamieszkały w Sądach stawa, tudzież P. Anny z Rohlików Moszczyńskiey, w assystencyi męża P. Stanisława Moszczyńskiego O. M. K. działaiącey, Panny Teressy Rohlikowny, Panny Zofii Rohlikowney, P. Stanisława Moszczyńskiego O. M. K. iako Opiekona małoletniey Panny Józefy Rohlikowney, nakoniec P. Michała Strożeckiego O. M. K. iako Exekutora testamentu i Administratora massy ś. p. Wacława Rohlika, wszystkich w Krakowie zamieszkałych, od których tenże P. Michał Strożecki Adwokat w Sądach stawa, sprzedane zostaną przez publiczną licytacyią na Audyencyi Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa pod L. 106 w Krakowie odbydź się maiącą, następuiące nieruchomości:

1) Kamienica w Krakowie przy Ulicy Gołębiey pod L. 255 w Gminie II. stoiąca.

2) Dworek z zabudowaniami i ogrodem, przy Krakowie w przedmieściu Piasek pod L. 151 przy Ulicy Wolskiey w Gminie IX. stoiący.

3) Realność Retoryka zwana w przedmieściu Piasek przy Ulicy Wolskiey w Gminie IX. przy Krakowie exystuiąca, w którey Czynsz ziemny roczny pobiera się.

Cena pierwszego wywołania ustanowiona przez biegłych, a przez Uchwałę Rady familiney w Sądzie Pokoiu M. W. Krakowa Okr: I. dnia 4 Maja 1827 r. nastąpioną i przez Trybunał I. Instancyi M. W. Krakowa do Nru 1726 z r. b. 1827 zatwierdzoną, do dwoch trzecich części zniżona iest, iako to:

Co do Kamienicy Nro 255 . . złp. 9871 gr. —
Co do Dworku Nro 151 . . — 10,173 — 10.
Co do Jurydyki Retoryka zwaney — 5966 — 20.

Pierwsza publikacyia Warunków sprzedaży według przepisu Art: 959 K. P. S. odbyła się dnia 31 Października 1826 r. na Audyencyi Trybunału.

Druga nastąpiła dnia 19 i 22 Grudnia 1826 iako na terminach Licytacyi przygotowawczey.

Trzecia w dniach 6 i 13 Lutego iako na terminach licytacyi stanowczey, lecz dla braku pretendentów gdy te nieruchomości nie zostały zalicytowane, przeto po zniżeniu ceny nastąpi teraz stanowcza licytacyia dnia 3go Lipca 1827 r. co do Kamienicy pod L. 255 w Gminie II. Zaś dnia 6go Lipca 1827 co do Dworku pod L. 151 i Realności Retoryka w Gminie IX. M. W. Krakowa.

Opatrzeni zatem w Vadium pretendenci, na licytacyie takowe na Audyencyi Trybunału nastąpić maiące, wzywaią się.

Zbiory obiaśnień i warunki licytacyi każdego czasu do przeyrzenia w kancellaryi mey Pisarza Trybunału I. Inst: M. W. K. znayduią się.

W Krakowie dnia 31 Maia 1827 r. *Kuliczkowski*, Pisarz Tryb.

W dniu 8 Czerwca r. b. 1827 o godzinie 10 ranney, w Krakowie przy Ulicy Floryańskiey w Kamienicy pod L. 520, w drodze exekucyi Sądowey odbędzie się publiczna licytacyia, na wydzierżawienie przychodów z całego piętra drugiego, w Kamienicy wyż wspomnioney, a to na rok ieden, to iest od dnia 24 Czerwca r. b. 1827, do podobnegoż dnia i Miesiąca w r. 1828. Chęć zatym licytować maiących zaopatrzonych w Vadium złp. 40, podpisany Komornik na czas i mieysce oznaczone zaprasza. Warunki do tey dzierżawy przed rozpoczęciem licytacyi odczytanemi zostaną. — W Krakowie dnia 25 Maia 1827 r.

*Teodor Jaworski*, Kom: Sąd.